

Pressbooki oraz zdjęcia w wysokiej rozdzielczości do filmów
dystrybuowanych przez STOWARZYSZENIE NOWE HORYZONTY można pobrać z serwera ftp.

Jego adres:

ftp://enh.pl

login: **enhtournee**

hasło: **enhtournee**

Kontakt dla Mediów:

Agnieszka Wolak **agnieszka.wolak@snh.org.pl**

tel. 600 534 978

oraz Iza Wierzbińska **izaw@nowehoryzonty.pl**

tel. 602 682 463

www.enh.pl

Tlen

(Kislorod)



w kinach od 5 lutego

Dystrybucja w Polsce:



NOWE HORYZONTY

www.enh.pl

Tlen

(Kislorod)

Rosja 2009 / 80'

reżyseria:

Iwan Wyrypajew

scenariusz:

Iwan Wyrypajew

zdjęcia:

Andriej Naidenow

muzyka:

**Oleg Kostow, Andriej Sensonow, Vitalij Lupin,
Ajdar Gajnullin, Markscheiber Kunst, Teach In, Mandu Honap**

występują:

Karolina Gruszka, Aleksiej Filimonow

producenci:

Valerij Gorjainow, Leonid Liebiediew

produkcja:

Krasnaja Striela

montaż:

Gennadij Snopkow

efekty wizualne:

Grigorij Karapetjan

oficjalna strona filmu:

<http://kislodod-film.ru>

<http://www.vyrypaev.ru>

Nagrody:

- 9. MFF Era Nowe Horyzonty - Nagroda Publiczności
- Festiwal Filmów Rosyjskich w Soczi (Sochi Open Russian Film Festival)
- Nagroda Stowarzyszenia Rosyjskich Filmoznawców i Krytyków Filmowych dla Iwana Wyrypajewa

Iwan Wyrypajew

Jeden z najodważniejszych buntowników współczesnego teatru rosyjskiego. Dramaturg i reżyser, bezkompromisowo łamiący wszelkie zasady teatralnej poprawności. Urodził się 3 sierpnia w 1974 r. w Irkucku, jako chłopiec uczestniczył w zajęciach studium teatralno-muzycznego, a później tam ukończył Wydział Aktorski Akademii Teatralnej. Studiował też reżyserię w Wyższej Szkole Teatralnej im. Szczukina w Moskwie. Był aktorem teatru w Magadanie oraz Teatru Dramatu i Komедii w Pietropawłowsku na Kamczatce. Założył w Irkucku teatr Przestrzeń Gry, który został zlikwidowany z powodu oburzenia władz sztuką *Sny* – debiutem dramaturgicznym Wyrypajewa. Współtworzył moskiewski Teatr.doc. Dziś jest jednym z najbardziej znanych za granicą współczesnych dramaturgów rosyjskich, pisze średnio jedną sztukę na dwa lata. Jego trzy najważniejsze utwory (*Tlen*, *Księga Rodzaju 2* i *Lipiec*) grane są w teatrach w całej Europie (*Tlen* wystawiono m.in. we Francji, Niemczech, Anglii, Bułgarii, Rumunii). Jest też laureatem nagród przyznawanych na najważniejszych festiwalach teatralnych w Rosji (Złota Maski i Nowaja Drama).

W Polsce dramaturgia Wyrypajewa ceniona jest od dawna, a realizacje jego dramatów można dziś oglądać właściwie w całym kraju. W 2003 roku w Teatrze Wybrzeże odbyła się prapremiera polska *Tlenu* w reżyserii Agnieszki Olsten (z muzyką duetu Fisz&Emade). Od tamtej pory dramat inscenizowany był w sumie pięć razy w różnych miejscach w Polsce. Jednak największą popularnością w polskim teatrze cieszy się *Dzień Walentego* (w innym tłumaczeniu *Walentynki*), który od 2004 roku zrealizowano już dziesięć razy. Ostatnio sporo zamieszania wywołała inscenizacja sztuki *Lipiec* przygotowana w warszawskim Teatrze na Woli przez samego Wyrypajewa z arcyciekawą rolą Karoliny Gruszki, prywatnie partnerki reżysera.

W 2006 roku dramaturg debiutował filmem *Euforia*, który zdobył małego Złotego Lwa na festiwalu filmowym w Wenecji i Grand Prix Warszawskiego Festiwalu Filmowego.

Filmografia:

2006 *Euforia / Euforiya*

2009 *Tlen / Kislород*

Bibliografia:

1999 *Sny*

2001 *Miasto gdzie ja*

2001 *Dzień Walentego / Walentynki*

2003 *Tlen*

2004 *Księga rodzaju 2*

2006 *Lipiec*

O filmie

Nazwisko Iwana Wyrpajewa jest dziś symbolem międzynarodowego sukcesu młodego pokolenia rosyjskich dramaturgów, nie bojących się radykalnych kroków formalnych, z których najłagodniejszym jest zrywanie z tradycyjnym modelem teatru. Współtwórca słynnego moskiewskiego Teatr.doc (pod znakiem którego powstają sztuki opisujące codzienność Rosjan wyrzuconych na margines społeczeństwa), autor realizowanych na całym świecie dramatów, będących we współczesnej Rosji manifestem pokolenia trzydziestolatków rozdartych między wychowaniem w komunizmie a dorosłością, osadzoną w wyjątkowo niehumanitarnej odmianie kapitalizmu. Równie swobodnie co na scenie, czuje się za kamerą.

Tlen – drugi po *Euforii* film tego reżysera – wyrasta co prawda z doświadczeń scenicznych Wyrpajewa i jest rodzajem twórczej adaptacji jego sztuki o tym samym tytule, ale opiera się przede wszystkim na obrazie, montażu, wrażeniu. W natłoku wyśpiewywanych przez aktorów słów wątek fabularny gubi się i rwie.

Trudna do opowiedzenia fabuła opiera się na kilkakrotnie powtarzanej historii miłości bohatera (Saszy) do pięknej, rudowłosej dziewczyny (również Saszy, w przekładzie dokonany na rzecz teatru przez Agnieszkę Lubomirę Piotrowską byli to Aleksander i Aleksandra). Dziewczyny, która jest dla niego jak tytułowy tlen. Bohater, mieszkający gdzieś na zapadłej rosyjskiej wsi, tak pragnie tej miłości, że bez skrupułów zabija żonę. Jednak o ile w dramacie Wyrpajewa krytycy dopatrywali się głębokiego przestania, wręcz moralitetu, to reżyserska interpretacja tego tekstu ma być – według samego reżysera – przede wszystkim działaniem na emocje widza. Bohaterowie (Karolina Gruszka i Aleksiej Filimonow, ona z ciemnymi włosami, w okularach z czarnymi oprawkami; on – łysy, w stroju dresiarza) opowiadają historię Saszy i Saszy melorecytując i rapując w studio nagraniowym dziesięć songów – piosenek. W tle ich opowieści w niezwykłym tempie przewijają się kolejne obrazy i fragmenty historii bohaterów (Karolina Gruszka tym razem z rudymi włosami, Aleksiej Filimonow z romantycznie rozwianą czupryną).

Powstał więc odważny, bezkompromisowy, eksperymentujący film oparty na obrazach układanych zgodnie z zasadą podświadomych skojarzeń oraz na estetycznym szaleństwie, wykorzystywaniu możliwie wielu poetyk. Bliższy teledyskowi (melorecytacja aktorów) niż filmowi fabularnemu, częściowo animowany, stylizowany na interaktywną stronę internetową, ale w warstwie treści silnie metafizyczny, wprost nawiązujący do dekalogu. Historia Saszy w hipnotyczny sposób wciąga widza rytmem kolejnych, przewijających się jak w kalejdoskopie, obrazów. Dziesięć piosenek/tracków/wierszy złożonych w rodzaj ekranowego setu przygotowanego przez DJ-a, którym jest sam reżyser.

Film mógł powstać dzięki międzynarodowemu sukcesowi *Euforii*, z której zyski wielokrotnie przekroczyły nakłady producentów.

Karolina Gruszka

Jedna z najciekawszych aktorek młodego pokolenia. Urodzona 13 lipca 1980 roku w Warszawie, absolwentka warszawskiej Akademii Teatralnej. Między 2003 a 2008 rokiem aktorka Teatru Narodowego zastępowała swoimi rolami filmowymi, których ma w swoim dorobku kilkanaście. Uwagę krytyków przykuła jej debiutancka rola w serialu Izabeli Cywińskiej *Boża podszewka*. W pełnometrażowych *Kochankach z Marony*, w których znów spotkała się na planie z Cywińską, aktorka stworzyła jedną z najbardziej cenionych ról w swojej karierze (Złote Lwy za najlepszą pierwszoplanową rolę kobiecą, nominacja do nagrody Orła za najlepszą główną rolę kobiecą). W 2006 roku wystąpiła w filmie Davida Lyncha *Inland Empire*.

Iwan Wyrypajew o filmie:

-Zasadą spektaklu jest akcentowanie roli aktora. Widz nawiązuje z nim żywy kontakt, tu i teraz. W kinie aktor ma zupełnie inne zadania i inną pozycję. Musi wprawdzie oddać tekst, ale istotą kina pozostaje przemiana tekstu w obraz. (...) Jestem absolutnym przeciwnikiem kina intelektualnego, którego nie rozumiem i nie toleruję. Chcę, aby moje filmy wpływały na emocje. (...) Jak każdy człowiek, czuję intuicyjną potrzebę zadawania pytań o istotę życia. Myślę, że moim zadaniem jako artysty - i zadaniem sztuki w ogóle - jest nieustawanie w tych poszukiwaniach.

(Gazeta festiwalowa „Na horyzoncie”, rozmawiali Patryk Tomiczek i Iwona Sobczyk)

Karolina Gruszka o filmie:

W *Tlenie* zagrałam... polską aktorkę... Karolinę Gruszkę. Oczywiście nie odtworzyłam przed kamerą samej siebie. Użyczyłam imienia i nazwiska postaci, która różni się ode mnie temperamentem. Bohaterka zostaje zaproszona przez reżysera do napisania w studiu tekstu, pod który wspólnie nagrywają klipy. To ogólny pomysł. Dla mnie najciekawsze było to, co dzieje się z postacią, kiedy wypowiada swoje kwestie. Jakie emocje, wątpliwości, pytania się w niej rodzą.

(Jolanta Gajda-Zadworna, Lipcowy doływ tlenu, „Życie Warszawy” 12.08.2009)

Krytycy o filmie:

To zaskoczenie, choć film uwiódł już podczas pierwszego pokazu - hitem festiwalu okazały się słowa rapowane przez głównego bohatera do efektownej muzyki Olega Kostrowa: „*A w każdym człowieku jest dwa taacora: prawa i lewa. Odin tancor prawa, drugoj - lewa*”.

W *Tlenie* (na podstawie sztuki reżysera kilkakrotnie już wystawianej również w Polsce) - przeciwieństwie debiutanckiej *Euforii* Wyrypajewa - rosyjski dramaturg dokonuje podobnego eksperymentu jak Dorota Maślowska w *Pawiu królowej*: bohaterem jest tu niejako sam tekst, pełen hip-hopowych rymów język, w którym u Wyrypajewa przenikają się Biblia i współczesna przemoc, miłość i 11 września. Film skrojony jest na podobieństwo telewizyjnych klipów, wizualnego soundtracku, na którym ona (świecna i piękna Karolina Gruszka) i on (znakomity Aleksiej Filimonow) rapują opowieść o chłopaku zakochanym w dziewczynie - Sasza, żeby być z nią, musiał jednak zabić swoją żonę. - Nie czytajcie napisów, bo i tak za nimi nie nadążycie - mówił do widzów Wyrypajew. Podkreślał, że dopiero eksperymentuje z kinem i reżyserem filmowym się nie czuje, a zapytany o możliwość pokazywania *Tlenu* w Polsce zasugerował, że konieczny będzie... dubbing. To prawda: trudno widzowi nadążyć za potokiem słów. Ale to w nim właśnie odbija się nieprzejrzystość świata, w którym język - błyskotliwa, kształtna fraza - staje się wirtualną rzeczywistością, w jakiej żyją bohaterowie. Zapętleni w popkulturowym śmietniku idealisci, którzy wciąż jednak szukają tytułowego tlenu - esencji, prawdy. W muzyce, miłości, migotliwie przesuwających się po ekranie obrazkach. Brawurowy, słodko-gorzki, przesywający film - jeden z najciekawszych eksperymentów w konkursie głównym.

(Paweł T. Felis, 500 filmów, w tym parę świetnych, „Gazeta Wyborcza”, 03.08.2009)

Imponująca jest próba, jaką podjął znany rosyjski dramaturg, dopełniając swoją sztukę językiem ruchomych obrazów. Jednocześnie irytująca wydaje się bezczelność, z jaką rozpuścił on w wideoklipowej magmie historię miłosną, zderzenie cywilizacji i Dziesięć Przykazań. Efekt jednak został osiągnięty - hipnotyczny rytm skandowanej rosyjskiej frazy odbija się echem długo po wyjściu z kina. Aż strach pomyśleć, że reżyser spełni swoją zapowiedź i wypuści do polskich kin wersję z dubbingiem. Film otrzymał nagrodę publiczności wrocławskiego festiwalu.

(Anita Piotrowska, Subiektywny wybór odkryć, „Tygodnik Powszechny”, 2009.08.09)

Premiera filmu: 5 lutego 2010